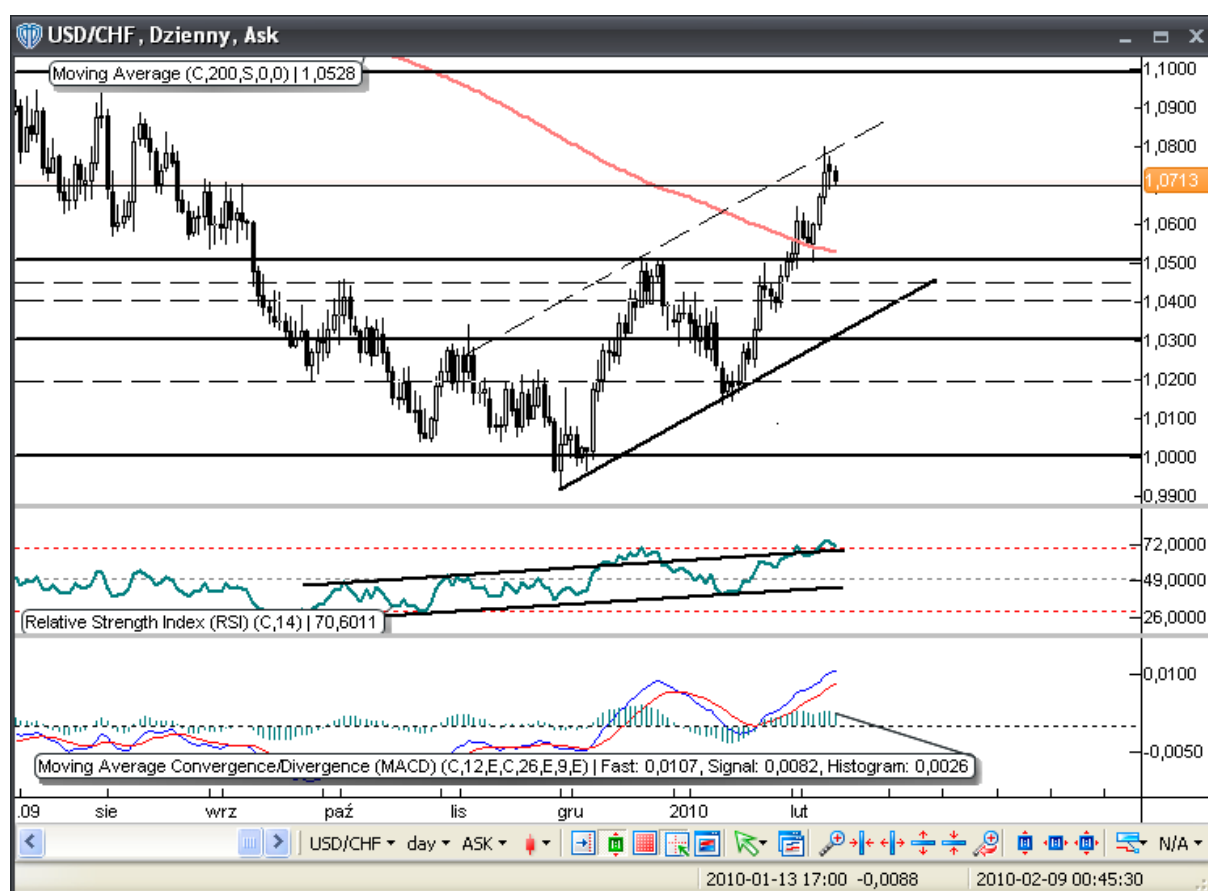


Wczorajszy dzień upłynął dość spokojnie. Nie publikowano żadnych danych makro, które mogłyby wpłynąć na rynki. Po początkowym osłabieniu, dolar odzyskał nieco sił pod koniec dnia. Dziś powinien jednak już tracić.

Według analityków firmy Globicus, ożywienie gospodarcze w USA będzie obecne przynajmniej przez pierwsze trzy kwartały 2010 roku. Jego siła nie będzie zbyt duża, jednak zauważalna. Pozytywny trend powinien być też kontynuowany na rynku pracy.

Po wczorajszym raporcie Wall Street Journal, dolar zaczął tracić na wartości. Pojawiły się bowiem sugestie, iż jeszcze w tym roku Fed powinien rozpocząć politykę zacieśniania akcji kredytowych.



Bardzo mocno rósł w ostatnim czasie rynek USD/CHF. Pokonany został poziom 1.07, co oznacza, iż droga do 1.1 jest praktycznie otwarta. Sytuacja nie sprzyja jednak szybkim wzrostom. Rynek jest wykupiony, co widać choćby na wykresie RSI. Korekta w obszarze 1.05-1.07 byłaby wskazana. Wsparciem będzie też średnia ruchoma z 200 dni, która przebiega teraz w okolicy poziomu 1.05.

Sylwester Majewski